

*Historia kapliczek
i krzyży przydrożnych
w Siennej*

Sienna, listopad 2008r.

Na wsi

*Tu Pan Bóg jest na serio pewny i prawdziwy
bo tutaj wiedzą kiedy kury karmić
jak krowę doić żeby nie kopnęła
jak starannie ustawić drabinkę do siana
jak odróżnić liść klonu od liścia jaworu
tak podobne do siebie lecz różne od spodu
a liści nie zrozumiesz ani nie odmienisz*

*tu wiedzą że konie stają głowami do środka
że kos boi się bardziej w ogrodzie niż w lesie
że skowronek spłoszony raz jeszcze zaśpiewa
kukułka tutaj żywa a nie nakrecona
pszczola wciąż się uwija raz w prawo raz w lewo
a mirt rozkwita tylko w zimnym oknie
ptaki też nie od razu wszystkie zasypiają
zresztą mogą się czasem serdecznie pomylić
jak ktoś kto bije żonę by zranić teściową
i wiadomo że sosny niebieskozielone
a dziurawiec to żółte świętojańskie ziele*

*Tu Pan Bóg jest jak Pan Bóg pewny i prawdziwy
tylko dla filozofów garbaty i krzywy*

ks. Jan Twardowski



*Figura św. Jadwigi Śląskiej
na placu 400-lecia wsi Siennej*

Figura św. Jadwigi Śląskiej

– patronki Siennej

Figura św. Jadwigi Śląskiej znajduje się na placu im. 400-lecia Siennej w centrum wsi.

Powstanie figury związane jest z obchodami jubileuszu 400 lat istnienia wsi Siennej. Miało to miejsce w roku 2008.

Komitet Organizacyjny Obchodów postanowił upamiętnić jubileusz poprzez budowę obelisku, którego elementem jest pomnik św. Jadwigi Śląskiej.

Kamieniem węgielnym pod budowę obelisku jest kamień przywieziony z sanktuarium w Trzebnicy, gdzie znajduje się grób patronki.

W dniu 15 czerwca 2008 roku Sienną odwiedził ksiądz kardynał Franciszek Macharski, który odprawił mszę świętą oraz poświęcił obelisk z pomnikiem św. Jadwigi Śląskiej.



Kapliczka z figurą Jezusa i obrazami

Kapliczka z figurą Jezusa i obrazami

Kapliczka znajduje się na tzw. Wielodrodze czyli drodze biegnącej przez pola między Sienną a Pietrzykowicami, od Żywca do Lipowej.

Wybudowali ją na swoim polu państwo Marcin i Wiktoria Janotowie w roku 1928. Była ona podziękowaniem dla Boga za uzdrowienie ich syna Bolestawa.

Bolek jako czteroletni chłopiec w 1923 roku złamał nogę, która bardzo źle się goiła i nie chciała się zrosnąć. Matka Bolka gorliwie się modliła do Matki Boskiej, prosząc Ją o uzdrowienie syna. Po wielu miesiącach Bolek wyzdrowiał. Wdzięczni za wysłuchanie prośby przez Maryję, rodzice Bolka wybudowali kapliczkę. Pieniądze na ten cel przestał brat Marcina – Wojciech, przebywający w Ameryce. Przy kapliczce gromadzili się mieszkańcy Siennej, szczególnie na wspólne majówki. Wielokrotnie we wspólnej modlitwie brał udział ks. Paciorek. W latach pięćdziesiątych XX wieku na majówki przy

*kapliczce mieszkańców Siennej zwoływała Orkiestra
Sienniańska.*



Kapliczka Najświętszej Marii Panny

Kapliczka Najświętszej Marii Panny

Kapliczka znajduje się na posesji państwa Weroniki i Jana Wisłów w Siennej.

Obecna kapliczka została wybudowana w czerwcu 1998 roku. Umieszczona wewnątrz figurka Najświętszej Maryi Panny została wyrzeźbiona w 1817 roku przez Jana Junera z Austrii. Do Polski przywiózł ją w 1825 roku pan Kijaz.

Pierwotnie figura Matki Boskiej stała w szczycie starego budynku, stojącego obok. Po 1953 roku figurka została przeniesiona do nowo-wybudowanego domu, gdzie była ustawiona na ołtarzyku. Figura była noszona na procesje w parafii w Żywcu.

Powodem wybudowania nowej kapliczki była ostatnia wola zmarłego Jana Wisły oraz podziękowanie za ocalenie z wypadku samochodowego trzech młodych ludzi.



*Kapliczka z figurą
Matki Bożej z Dzieciątkiem*

Kapliczka z figurą Matki Bożej z Dzieciątkiem

Kapliczka znajduje się przed domem państwa Krystyny i Zbigniewa Chaberskich w Siennej.

Pierwotnie na tym miejscu stała kapliczka z kamienia rzeźnego, którą wybudował przed rokiem 1914 malarz mieszkający w Siennej – Franciszek Rozmus. Malując dróżki kalwaryjskie przeziębił się i zmarł, dożywając zaledwie trzydziestu siedmiu lat.

Do dziś wewnątrz kapliczki znajduje się figura Niepokalanej Marii Panny, rzeźbiona w drzewie lipowym, która była noszona na procesje w parafii w Żywcu.

Obecna kapliczka pochodzi z roku 1958. Wybudował ją z cegieł pan Franciszek Sowa, jednocześnie usuwając rosnącą obok lipę i świerk.



Figura Matki Boskiej

Figura Matki Boskiej

Figurka usytuowana jest na granicy Leśnej i Siennej na polu państwa Miziów.

Figurkę wybudował w roku 1871 pan Maniciak w pobliżu rosnących dwóch wysokich lip. Miejscowa ludność uznawała drzewa za święte, podobnie jak figurkę Matki Boskiej, która według nich miała moc uzdrawiania. Dlatego też przynosili ubranka chorych dzieci, obwiązywali nimi figurkę i wierzyli, że moc figurki spowoduje ich uzdrowienie.

Obecnie kapliczką opiekuje się pani Aniela Mizia, która odnowiła tradycję sąsiedzkich majówek przy kapliczce.



Drewniany krzyż z figurką Jezusa

Drewniany krzyż z figurką Jezusa

Krzyż zawieszony jest na starej lipie w połowie drogi dojazdowej z Siennej do Leśnej.

Krzyż ma około 150 lat. Początkowo wisiał na ścianie w domu państwa Mydlarzy w Siennej. W czasie remontu domu pani Maria Mydlarz-Kociotek powiesiła krzyż na lipie sąsiadującej z jej posesją. Mieszkańcy przyzwyczaili się do nowego miejsca i dlatego krzyż pozostał tam do dziś.



Figura Jezusa Nazareńskiego

Figura Jezusa Nazareńskiego

Figura znajduje się w centrum Siennej obok drewnianej dzwonnicy z 1926 roku, na posesji państwa Ludwika i Władysława Urbańców.

Zbudowana była w pobliżu dwóch starych lip, które do dzisiejszego dnia się nie zachowały. Na figurze znajdował się napis informujący, że fundatorami byli w roku 1811 państwo Agnieszka i Stanisław Habdasowie. Obecnie napis jest zamalowany, a pozostała tylko data – 1811.

Kamienna figura Jezusa Nazareńskiego stoi na czworościennym postumencie z cokołem i gzymsem.



Drewniany krzyż z figurką Jezusa

Drewniany krzyż z figurką Jezusa

Krzyż ustawiony jest w ogródku u państwa Ireny i Andrzeja Wolfów.

Istnieją dwie wersje pochodzenia krzyża. Według jednej, krzyż został postawiony przez pana Jakuba Sapetę na polnej miedzy około roku 1890. Około 1920 roku pan Maciej Bednarz przeniósł ten krzyż do swojego ogródka, niejako go zawłaszczając.

Według drugiej wersji, krzyż został postawiony w miejscu upamiętniającym ostatni pobyt pani Katarzyny Bednarz z synem Janem, skąd zostali zabrani przez hitlerowców i wywiezieni bezpowrotnie do obozu, prawdopodobnie w Oświęcimiu.



Krzyż z Jezusem

Krzyż z Jezusem

Metalowy krzyż postawiony jest w ogródku państwa Władysławy i Stanisława Smołońskich, w pobliżu remizy strażackiej.

Historia krzyża liczy sobie ponad 120 lat. W latach 80-tych XIX wieku w Siennej panowała epidemia śmiertelnej cholery, dziesiątkująca mieszkańców wsi. Po jej zakończeniu pan Franciszek Szymik wraz z żoną postanowili postawić na swoim półzarebku krzyż dziękczynny za ocalenie z choroby.

Po II Wojnie Światowej, w czasie elektryfikacji wsi, krzyż został złamany przez pracującą ekipę. W wyniku interwencji pana Pawłusa krzyż został naprawiony.

W 1957 roku w trakcie poszerzania drogi, krzyż został przesunięty na obecne miejsce.



Kapliczka św. Antoniego i krzyż

Kapliczka św. Antoniego i krzyż

Kapliczka oraz krzyż zawieszono na ponad dwustuletniej lipie, przy tzw. Wielodrodze, na granicy Siennej, Pietrzykowic i Podlesia.

Jeszcze wiele lat przed II Wojną Światową na starej lipie, przy skrzyżowaniu polnych dróg z Pietrzykowic, Siennej i Żywca, umieszczona była mała kapliczka z figurką św. Antoniego. Stąd pola znajdujące się w pobliżu kapliczki nazywano "u Antoniego". Mieszkańcy Lipowej chodzący tą drogą do Żywca na targ, zatrzymywali się przy kapliczce aby odpocząć. Szukali tu również schronienia przed deszczem, a nawet przed burzą, bo jak mówili: "pod tą lipą i pod opieką św. Antoniego nikomu krzywda się nie stanie". Faktem jest, iż w to drzewo nigdy nie uderzył piorun.

W 1980 roku kapliczka została zniszczona przez chuliganów. Wówczas pan Kozak z Żywca zrobił małą kapliczkę i powiesił na miejscu zniszczonej. W 2003 roku państwo Urszula i Janusz Piegzowie

z Siennej ufundowali nową kapliczkę, w której umieścili figurkę św. Antoniego wyrzeźbioną przez Jerzego Dziki z Okrajnika. Została ona poświęcona przez księży z Leśnej w czasie nabożeństwa święcenia pól w roku 2003.

Rozmowa z Cudowną Figurą



*--- Wcale nie jesteś cudowna
westchnął
masz nieforemną głowę
szorstko cię ociosali
przynajmniej o półtora metra za długi palec
--- Mój ty cymbale --- pomyślała Cudowna
--- bo mnie ludzie pokochali*

ks. Jan Twardowski